I Księga Samuela

Rozdział 18

**1**. I zstało się, gdy skończył mówić do Saula, dusza Jonaty spoiła się z duszą Dawida i miłował go Jonatan jako duszę swoję. **2**. I wziął go Saul dnia onego, i nie dopuścił mu, żeby się wrócił do domu ojca swego. **3**. I uczynił Jonatan z Dawidem przymierze: bo go miłował jako duszę swoję. **4**. Bo zdjął z siebie Jonatas szatę, w której chodził, i dał ją Dawidowi, i inne szaty swe aż do miecza i łuka swego, i aż do pasa rycerskiego. **5**. Wychodził też Dawid do wszytkiego, do czegokolwiek posyłał go Saul, i roztropnie się sprawował; i postanowił go Saul nad mężmi wojennymi, i był wdzięczny w oczu wszytkiego ludu, a nawięcej w oczu sług Saulowych. **6**. Lecz gdy się wracał Dawid zabiwszy Filistyna, wyszły białegłowy ze wszystkich miast Izraelskich przeciw Saulowi królowi, śpiewając i tańcując, z bębnami wesela i z gęślami. **7**. I zaczynały białegłowy, grając i mówiąc: Poraził Saul tysiąc, a Dawid dziesięć tysięcy. **8**. I rozgniewał się Saul barzo, i nie podobała się w oczach jego ta mowa, i rzekł: Dali Dawidowi dziesięć tysięcy, a mnie dali tysiąc: czegóż mu nie dostaje, jedno tylko królestwa? **9**. Krzywemi tedy oczyma Saul patrzył na Dawida od onego dnia i na potym. **10**. A po drugim dniu popadł duch Boży zły Saula i prorokował w pośrzodku domu swego, a Dawid grał na arfie ręką swą, jako na każdy dzień. I dzierżał Saul oszczep **11**. i cisnął im, rozumiejąc, że mógł przebić Dawida ku ścienie. I uchylił się Dawid od oblicza jego drugi raz. **12**. I bał się Saul Dawida, przeto że JAHWE był z nim, a od niego odstąpił. **13**. I odprawił go Saul od siebie, i uczynił go hetmanem nad tysiącem mężów: i wychadzał, i wchadzał przed oczyma ludu. **14**. We wszech też drogach swoich Dawid roztropnie się sprawował, a JAHWE był z nim. **15**. Widział tedy Saul, że był barzo roztropny, i jął się go strzec. **16**. Lecz wszytek lud Izraelski i Juda miłował Dawida, bo on wchodził i wychodził przed nimi. **17**. I rzekł Saul do Dawida: Oto córka moja starsza, Merob, tęć dam za żonę, tylko bądź mężem mocnym a sprawuj wojny PANSKIE. Lecz Saul tak sobie myślił, mówiąc: Niechaj ręka moja nie będzie na nim, ale niech będzie na nim ręka Filistyńska. **18**. I rzekł Dawid do Saula: Któżem ja abo co za żywot mój, abo co za ród ojca mego w Izraelu, żebym był zięciem królewskim? **19**. Przyszedł tedy czas, kiedy miała być dana Merob, córka Saulowa, Dawidowi, dana jest Hadrielowi Molatczykowi za żonę. **20**. A Michol, córka druga Saulowa, miłowała Dawida. Co powiedziano Saulowi i miło mu to było. **21**. I rzekł Saul: Dam ją zań, że mu będzie na upad, a niech będzie nad nim ręka Filistynów. I rzekł Saul do Dawida: We dwu rzeczach będziesz zięciem moim dzisia. **22**. I rozkazał Saul sługom swoim: Mówcie Dawidowi, jakobych ja o tym nie wiedział, mówiąc: Oto się podobasz królowi i wszyscy słudzy jego miłują cię. A tak teraz bądź zięciem królewskim. **23**. I mówili słudzy Saulowi w uszy Dawidowe wszytkie te słowa. I rzekł Dawid: Czy się wam mała rzecz widzi być zięciem królewskim? A jam jest mąż ubogi i chudy. **24**. I odnieśli słudzy Saulowi, mówiąc: Takie słowa mówił Dawid. **25**. I rzekł Saul: Tak rzeczcie do Dawida: Nie potrzebuje król ślubin, jedno tylko sto odrzezków Filistyńskich, aby się zstała pomsta nad nieprzyjacioły królewskimi. Lecz Saul myślił podać Dawida w ręce Filistynom. **26**. I gdy odnieśli słudzy jego Dawidowi słowa, które był rzekł Saul, spodobała się mowa w oczach Dawidowych, aby został zięciem królewskim. **27**. I po kilku dni wstawszy Dawid, szedł z mężmi, którzy pod nim byli, i pobił Filistynów dwieście mężów, i przyniósł odrzezki ich, i odliczył je królowi, aby był zięciem jego. Dał mu tedy Saul Michol, córkę swą, za żonę. **28**. I baczył Saul, i zrozumiał, że JAHWE był z Dawidem. Michol też, córka Saulowa, miłowała go. **29**. A Saul tym więcej jął się bać Dawida. I zstał się Saul nieprzyjacielem Dawidowi po wszytkie dni. **30**. I wyciągnęły książęta Filistyńskie; a od początku wyciągnienia ich roztropniej sobie poczynał Dawid niżli wszyscy słudzy Saulowi i zstało się imię jego barzo sławne.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.